



KOŚCIÓŁ

Papież na rozpoczęcie Adwentu: wiara to historia miłosna

29.11.2020



Wiara to nie woda, która gasi, to palący ogień; to nie środek uspokajający dla tych, którzy są zestresowani, to historia miłosna dla tych, którzy są zakochani w Bogu – powiedział dziś papież Franciszek podczas Mszy św. w I Niedzielę Adwentu, jaką odprawił w bazylice św. Piotra w Watykanie wraz z 11 spośród 13 nowo mianowanych dzień wcześniej kardynałów.

„Bóg jest blisko nas”, a „Jezus w Ewangelii wzywa nas do czuwania w oczekiwaniu na Niego”. – Adwent to czas, aby przypomnieć sobie o bliskości Boga, który do nas zstąpił – stwierdził papież.

Wskazał, że „pierwszym krokiem wiary jest powiedzenie Panu, że Go potrzebujemy, że potrzebujemy Jego bliskości”. On chce „przyjść blisko nas, ale siebie proponuje a nie narzuca; to od nas zależy, czy będziemy niestrudzenie Mu mówili: «Przyjdź!»”.

– Adwent przypomina nam, że Jezus przyszedł między nas i ponownie przyjdzie u kresu czasu. Ale zastanawiamy się, czemu służą te przyjscia, skoro nie przychodzi dzisiaj w naszym życiu? Zaprośmy go. Niech w naszych ustach zabrzmia słowa typowego wezwania adwentowego: „Przyjdź, Panie Jezu”. Możemy je wypowiedzieć na początku każdego dnia i powtarzać często, przed spotkaniami, nauką, pracą i decyzjami, które trzeba podjąć, w chwilach ważnych i w momentach próby: Przyjdź, Panie Jezu – zachęcił Franciszek.

Zaznaczył, że „w ten sposób, błagając o Jego bliskość, będziemy się ćwiczyć w naszej czujności”. Zachowanie czujności jest ważne, „ponieważ jednym z błędów w życiu jest zatracenie się w tysiącach rzeczy i niezauważenie Boga”. – Gdy jesteśmy pociągnięci naszymi pożytkami i rozproszeni wieloma próżnościami, grozi nam zatracenie tego, co istotne. Dlatego dzisiaj Pan powtarza „do wszystkich, czuwajcie!” – wskazał Ojciec Święty.

Wyjaśnił, że czuwać to „nie dać się opanować zniechęceniu, to żyć w nadziei”. – Tak jak zanim się urodziliśmy, byliśmy oczekiwani przez tych, którzy nas kochali, tak teraz jesteśmy oczekiwani przez Uosobioną Miłość. A skoro jesteśmy oczekiwani w niebie, to po co żyć roszczeniami doczesnymi? Po co ugańiać się za odrobiną pieniędzy, sławy, sukcesu, wszystkich tych rzeczy, które przemijają? Po co marnować czas, by narzekać na noc, podczas gdy czeka nas światło dnia? – pytał retorycznie papież.

Przypomniął, że „bez porywów umiłowania Boga, bez oczekiwania na Jego nowość, stajemy się mierzynami, letniami, światowymi”. – I to niszczy wiarę, bo wiara jest przeciwieństwem przeciętności: jest żarliwym pragnieniem Boga, jest nieustanną śmiałością nawracania się, jest odwagą miłowania, jest zawsze pójściem do przodu. Wiara to nie woda, która gasi, to palący ogień; to nie środek uspokajający dla tych, którzy są zestresowani, to historia miłosna dla tych, którzy są zakochani! Dlatego też Jezus nienawidzi letniości bardziej niż cegogółwiek innego – przekonywał Franciszek.

Tłumaczył, że możemy przebudzić się ze snu miernoty poprzez modlitwę. – Modlitwa budzi nas ze zubożenia życia horyzontalnego, podnosi nasze spojrzenie ku górze i dostraja nas do Pana. Modlitwa pozwala Bogu, by był blisko nas; wyzwala nas zatem od samotności i daje nadzieję. Modlitwa daje życie tlen: tak jak nie można żyć bez oddychania, tak też nie można być chrześcijaninem bez modlitwy. I bardzo potrzeba chrześcijan, którzy czuwaliby nad tymi, którzy śpią, ludzi adorujących, orędowników, którzy dzień i noc zanosiliby przed Jezusa będącego światłem świata, mroki historii – podkreślił Ojciec Święty.

Przestrzegł przed obojętnością, gdyż ludzi obojętnych nie obchodzi człowiek znajdujący się blisko nich. – Kiedy obracamy się jedynie wokół siebie i naszych potrzeb, obojętni na potrzeby innych, do naszego serca zstępuje noc. Szybko zaczynamy narzekać na wszystko, potem czujemy się ofiarami wszystkich, a w końcu wszędzie szukamy spisków. Dziś ta noc zdaje się spadać na wielu, którzy wymagają dla siebie a nie interesują się innymi – analizował papież.

Na pytanie, jak przebudzić się ze „snu obojętności”, odpowiedział, że poprzez czujność miłości. – Miłość jest siłą napędową chrześcijanina: tak jak nie można żyć bez bicia serca, tak też nie można być chrześcijaninem bez miłości – zaznaczył papież.

– Niektórym ludziom wydaje się, że okazywanie współczucia, pomoc, służba to coś dla frajerów! W gruncie rzeczy to jedyne, co zwycięża, ponieważ jest już skierowane ku przyszłości, na dzień Pana, kiedy wszystko przemienie a tylko miłość pozostanie. To właśnie poprzez uczynki miłosierdzia zbliżamy się do Pana – podkreślił Franciszek.

Swe kazanie zakończył modlitwą: „Przyjdź, Panie Jezu, spraw, aby nasze roztargnione serca stały się czujne: spraw, abyśmy poczuli pragnienie modlitwy i potrzebę miłowania”.

Za: www.ekai.pl

Papież o roli zakonów w realizacji Globalnego Paktu Edukacyjnego

12.11.2020

„Pracujemy dla ludzi, którzy tworzą społeczeństwa i to oni również stanowią zjednoczoną ludzkość, powołaną przez Boga, aby być jego Ludem wybranym” – te słowa znajdują się w przesłaniu Papieża, kierowanym do przełożonego generalnego zakonu pijarów (Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych) ojca Aguado Costy. Unia Przełożonych Generalnych zakonów męskich oraz Międzynarodowa Unia Przełożonych Generalnych zakonów żeńskich organizują w dniach od 12 do 14 listopada seminarium on line na temat wkładu wspólnot zakonnych w zainicjowany przez Franciszka Globalny Pakt Edukacyjny.

Ojciec Święty zauważył, że życie konsekrowane zawsze stało na czele działalności edukacyjnej. Na różnych etapach historii rodziły się w zakonach charyzmaty pozwalające dostosować ją do wyzwań oraz potrzeb każdego miejsca i czasu. Papież wskazał na trzy zasadnicze linie działań potrzebnych do rozwinięcia paktu edukacyjnego: umieszczenie w centrum, przyjęcie i zaangażowanie.

Skupienie się na tym, co najważniejsze oznacza postawienie osoby na pierwszym miejscu. Chodzi o skupienie się na jej wartości, godności, pięknie, jej szczególnej specyfice, wyjątkowości, a równocześnie na jej zdolności odnoszenia się do innych oraz do całej otaczającej rzeczywistości. Edukacja powinna stawać



się dla dzieci i młodzieży środkiem wzrostu i dojrzewania, nabywania umiejętności oraz narzędzi niezbędnych do wspólnego budowania przyszłości na fundamencie sprawiedliwości i pokoju.

Przyjęcie wyraża się z kolei w słuchaniu dzieci i młodzieży. Trzeba otworzyć się na różne sygnały, które od nich napływają. Należy ich zachęcać, aby uczyli się wzajemnego odnoszenia do siebie, pracy w grupach, empatycznej postawy, która przeciwstawia się kulturze odrzucenia, oraz troski o wspólny dom.

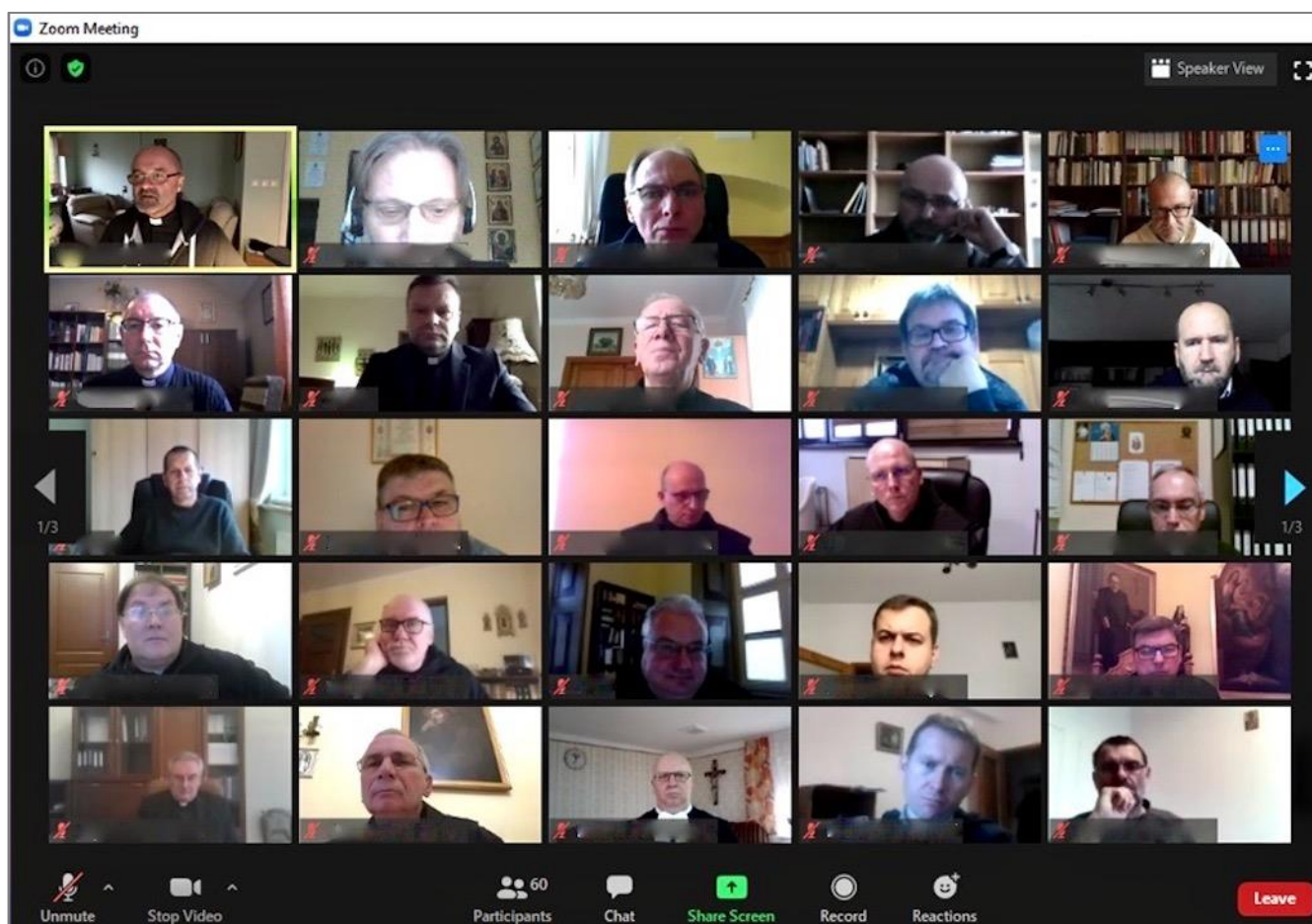
Ostatni kierunek działań jest decydujący: to zaangażowanie. Postawa słuchania i przyjęcia powinna stać się platformą, która pozwoli każdemu odpowiedzialnie zaangażować się w działalność edukacyjną. Trzeba dać dzieciom i młodzieży możliwość spojrzenia na ten świat jako dziedzictwo, które im pozostawimy krytycznym okiem, tak, aby byli zdolni do zrozumienia problemów w dziedzinie ekonomii, polityki, wzrostu i postępu oraz proponowania rozwiązań, które najlepiej posłużą człowiekowi oraz całej rodzinie ludzkiej w perspektywie integralnej ekologii.

Za: Vatican News

Przełożeni zakonów męskich spotkali się on-line

14.11.2020

W czwartek 12 listopada 2020 roku, odbyło się w formie zdalnej przesunięte z października 145 zebranie plenarne KWPZM w Polsce. Brało w nim udział przynajmniej 61 przełożonych (taka była maksymalna liczba uczestników w trakcie obrad).



Spotkanie rozpoczął modlitwą przewodniczący KWPZM, a następnie przedstawił nowych przełożonych wybranych od poprzedniego spotkania, które odbyło się w styczniu 2020 r. Dalej o. prof. Dariusz Borek OCar, dziekan wydziału prawa kanonicznego UKSW, zaprezentował temat: „*Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*”, po prezentacji o. Dziekana wywiązała się krótka dyskusja, dotycząca procedur zawartych w tym dokumencie Stolicy Apostolskiej.

Po przerwie miała miejsce druga część spotkania dotycząca przyszłej współpracy zakonów męskich z Fundacją św. Józefa. W problematykę wprowadził przewodniczący KWPZM o. Janusz Sok CSsR, omawiając podjęte już przez Fundację działania oraz projekt wspólnej Deklaracji Konferencji Episkopatu Polski i KWPZM o współpracy w działalności tej Fundacji. Po tej prezentacji odbyła się dyskusja, podczas której potrzebne były pewne dopowiedzenia wyjaśnienia dotyczące przedstawionego projektu. Dało to podstawę do kilku głosowań, które dotyczyły procedury przystąpienia zakonów męskich do współpracy z Fundacją Św. Józefa. Ostatecznie przełożeni wyżsi znaczną większością głosów zdecydowali o przyjęciu projektu wspomnianej *Deklaracji* oraz postanowili, iż składki na działalność Fundacji będą wnoszone przez zakony męskie od 2021 roku.

Innym ważnym tematem podjętym podczas tego spotkania on-line była propozycja nowego sposobu funkcjonowania komisji działających KWPZM, którą zreferował o. Kazimierz Malinowski OFMConv. Po krótkiej dyskusji i przedstawieniu treści uchwały w sprawie zmian w statucie KWPZM dotyczących działalności komisji podjęto głosowanie, które przyniosło pełną akceptację przedstawionego projektu. Od tej pory komisje będą miały charakter ekspercki (dotychczas ich członkami byli głównie przełożeni wyżsi). Postanowiono o istnieniu dziewięciu komisji stałych: Komisja ds. Ewangelizacji, Komisja ds. Formacji, Komisja Prawna, Komisja ds. Struktur Regionalnych, Komisja ds. Misji i kontaktów z Polonią, Komisja Historii i Tradycji, Komisja ds. Braci Zakonnych, Komisja ds. Mediów, Komisja ds. Ekonomicznych

W trakcie spotkania były poruszane także inne tematy: pomoc wolontariuszy zakonnych w DPS-ach w czasie epidemii Covid-19; pomoc zakonów męskich dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, zasady opłacania składek ZUS-u zakonników pracujących poza Polską; prezentacja wstępnych wyników badań nad seksualnością osób konsekrowanych; potwierdzenie wyboru sekretarza generalnego KWPZM, a także informacja o zasadach finansowania projektów termomodernizacyjnych w najbliższych latach.

Obrady przebiegały w bardzo konstruktywnej atmosferze i obyły się bez większych trudności technicznych. Można więc stwierdzić, iż pierwsze w historii zebranie plenarne KWPZM on-line odbyło się w formie dającej pełną możliwość wymiany poglądów oraz podjęcia koniecznych decyzji.

Za: zyciezakonne.pl

Rozpoczął się proces beatyfikacyjny s. Wandy Boniszewskiej

09.11.2020



Rozpoczął się proces beatyfikacyjny s. Wandy Boniszewskiej – mistyczki i stygmatyczki ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów. Dziś odbyła się uroczysta sesja w kaplicy Arcybiskupów Warszawskich, w czasie której kard. Kazimierz Nycz zaprzysiął Trybunał do przeprowadzenia tego procesu na etapie diecezjalnym. S. Boniszewska ostatnie lata życia spędziła w domu zakonnym w Konstancinie-Jeziornie, na terenie Archidiecezji Warszawskiej.

Metropolita warszawski przypomniał dziś, że “świętość nie jest niczym innym jak nieustannym zjednoczeniem ze świętością Boga”. Pro-

sił też zebranych, aby nie zwątpili w świętość Kościoła. – Kościół składa się z ludzi słabych i grzesznych, ale dążących do świętości. Nasza droga do świętości jest odpowiedzią na to wszystko, co w Kościele jest słabe i grzeszne – podkreślił.

Proces beatyfikacyjny s. Wandy Boniszewskiej rozpoczyna się 17 lat po jej śmierci w opinii świętości. Zainicjowały go jej współsiostry ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów i będzie prowadzony przez Archidiecezję Warszawską, na terenie której zmarła kandydatka na ołtarze.

Delegatem metropolity warszawskiego w Trybunale będzie ks. dr Jacek Wiliński. Promotorem sprawy – ks. Michał Turkowski, notariuszem ks. dr Bartłomiej Pergoń a notariuszem pomocniczym s. Aleksandra Więcek CSA.

Postulatorem w tym procesie będzie ks. dr Michał Siennicki SAC, prawnik kanoniczny, absolwent rzymskiego Uniwersytetu Santa Croce i studium dla postulatorów watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

– Proces, który dziś rozpoczynamy ma za zadanie ukazać, że heroiczność jest możliwa nawet w najtrudniejszych okolicznościach życia. Wanda Boniszewska mimo niesprawiedliwego skazania na lata sowieckiego więzienia trwała heroicznie przy Chrystusie świadcząc o nim i nosząc na swoim ciele rany Chrystusa a swoje cierpienia ofiarowywała szkapłanów – powiedział podczas pierwszej sesji procesu ks. Siennicki. Dodał też, że w czasie procesu będzie także badany “dar stygmatów” oraz przesłanie jakie Chrystus powierzył siostrze Boniszewskiej.

Postulator przywołał także słowa Jana Pawła II, który na początku III tysiąclecia chrześcijaństwa powiedział “Trzeba na nowo odkryć tajemnicę powszechnego powołania do świętości” i podkreślił, że dotyczy ono wszystkich chrześcijan a nie tylko niektórych ochrzczonych. – Taki styl życia i takie pragnienie świętości były właściwe dla Wandy Boniszewskiej – dodał prosząc kard. Nycza o rozpoczęcie jej procesu beatyfikacyjnego.

Powołany dziś Trybunał w procesie beatyfikacyjnym zbada heroiczność cnót Służebnicy Bożej, zweryfikuje dowody i sławę jej świętości.

Na zakończenie pierwszej, uroczystej sesji w procesie beatyfikacyjnym kard. Nycz poprowadził modlitwę za wstawiennictwem s. Wandy Boniszewskiej.

Siostra Wanda Boniszewska ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów zmarła w opinii świętości 2 marca 2003 roku w wieku 96 lat w Konstancinie-Jeziornie, po 76 latach życia zakonnego. W 2016 r. ukazał się w formie książkowej jej “Dziennik duchowy”, obejmujący zeszyty z lat 1921-1980, które zawierały jej notatki pisane na polecenie spowiednika. Ujawniły one – jak napisał w edykcje kard. Nycz – “to, co za jej życia było ukryte przed światem tajemnicą”.

Szczególnym rysem duchowości s. Wandy Boniszewskiej było podejmowanie cierpień wynagradzających, najczęściej ofiarowywanych za kapłanów. Zdaniem teologów, jawi się ona jako godna naśladowania “apostołka pokuty wynagradzającej” a swoją postawą uczy niezwyklej wartości życia mistycznego i duchowości pasywnej.

Za: www.episkopat.pl

ZAKON

Polscy święci i kandydaci na ołtarze

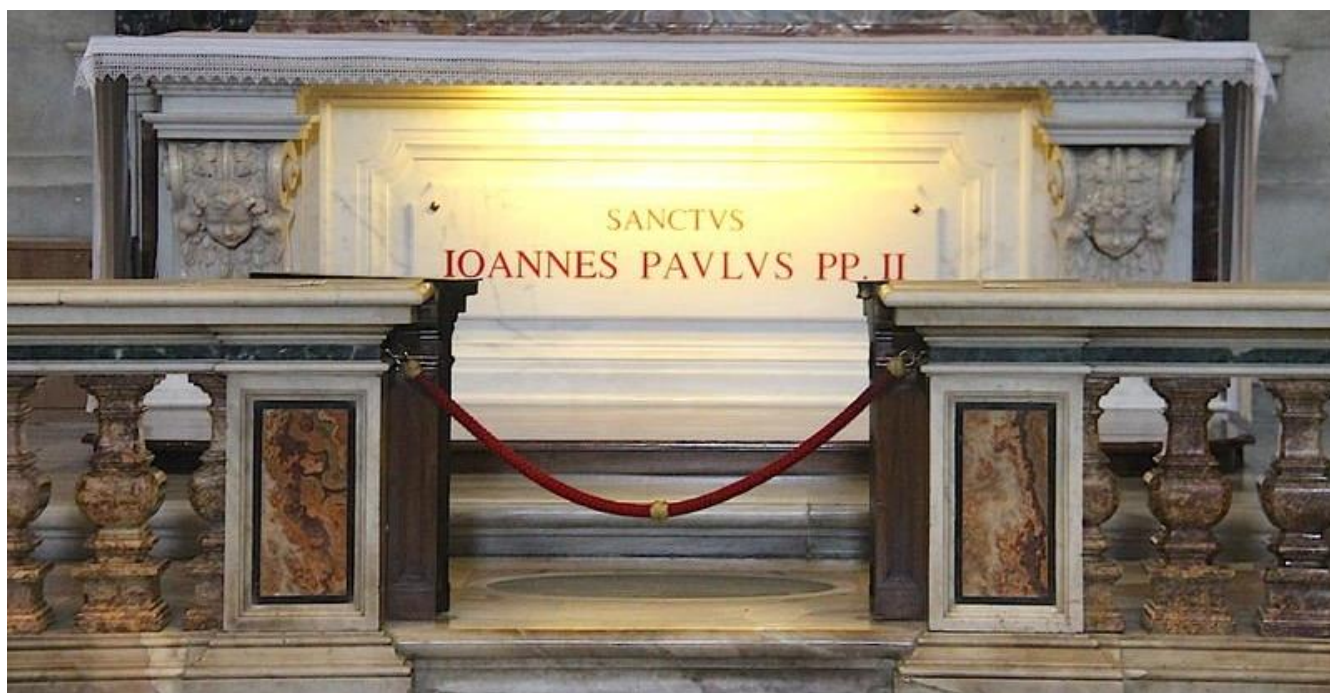
12.11.2020

O tym, jak liczne jest grono świętych i błogosławionych Kościoła w Polsce, a także o tym, jak różnorodne środowiska i grupy społeczne reprezentują, mówił o. prof. Szczepan Prażkiewicz OCD, relator watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, w homilii podczas Mszy św. przy grobie św. Jana Pawła II.

W homilii o. Prażkiewicz OCD przypomniał o wezwaniu do świętości, które nieustannie powtarzał Papież Polak. – Sprawując Eucharystię przy grobie św. Jana Pawła II, uświadamiamy sobie, jak bardzo często mówił nam on o powszechnym powołaniu do świętości. Co więcej, dał nam wspaniały przykład osobistej świętości życia, a nadto wyniósł na ołtarze wielu świętych, prosząc, by pedagogika świętości była zasadniczym elementem programu duszpasterskiego Kościoła.

Celebrans wskazywał, że to właśnie podczas tego pontyfikatu grono Polaków wyniesionych na ołtarze znacznie się powiększyło.

– Dziś liczy ono 262 osoby: 216 mężczyzn i 46 kobiet. Spośród tych 216 mężczyzn 28 jest świętymi, 188 błogosławionymi. Należy doprecyzować, że wśród błogosławionych są grupy. To m.in. bł. Sadok i 48 towarzyszy, dominikańskich męczenników sandomierskich. To bł. Wincenty Lewoniuk i 12 towarzyszy, męczenników unickich z Pratulina – wyliczał o. Praśkiewicz OCD, wymieniając w tym gronie także 101 męczenników II wojny światowej. – Zaś wśród 46 wspomnianych kobiet świętymi jest 5, a błogosławionymi – 41. Wśród tych ostatnich jest m.in. grupa bł. Marii Stelli z Nowogródka wraz z 10 współsiostrami nazaretankami. 7 kobiet jest także wśród 108 męczenników hitlerizmu.



Jak zauważył relator Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, imponująca jest także liczba obecnych polskich kandydatów i kandydatek na ołtarze, których jest w sumie blisko 300. – Wielu z nich zaświadczyło o Chrystusie przez męczeństwo zadane im przez niemieckich lub sowieckich okupantów, system komunistyczny w Polsce czy ludobójstwo na Wołyniu. Pierwszym jest tutaj proces o. Ludwika Wrodarczyka, oblata Maryi Niepokalanej. Inni zmierzają na ołtarze przez heroizm w praktykowaniu cnót – wyjaśniał, podkreślając, że obecni i przyszli święci i błogosławieni z ziem polskich reprezentują wszystkie pokolenia, stany i zawody w społeczeństwie.

– Jest wśród nich królowa i jest służąca. Jest królewicz i są wiejskie dziewczęta. Jest położna, są pielęgniarki, lekarze, inżynier, krawiec, rolnik i ekonomista. Jest papież, są księża, biskupi, kardynałowie, prymasi Polski. Są siostry i bracia zakonnicy, rodzice i dzieci, wśród których także to najmłodsze, bezimienne: jeszcze nienarodzone dziecko małżonków Ulmów z Markowej, które zaczęło się rodzić podczas śmiertelnych konwulsji matki. Także ono, podobnie jak sześcioro jego starszego rodzeństwa, zmierza na ołtarze – mówił o. Praśkiewicz, podkreślając, jak istotne jest dziś przekonanie o świętości nienarodzonych dzieci. – Wszak Kościół opowiada się za życiem od chwili poczęcia. I pomyślmy w tym kontekście o przykrych wydarzeniach ostatniego czasu w naszej Ojczyźnie – zaznaczył kaznodzieja.

Jak dodał, w gronie Sług Bożych Kościoła w Polsce są też obrońcy Żydów, konwertycy z judaizmu, polscy patrioci, powstańcy i obrońcy Ojczyzny. – Wszystkich łączyło kierowanie się zasadami Ewangelii w zmaganiu się z okolicznościami życia często trudniejszymi niż nasze. Są, jak powiedział św. Jan Paweł II, gwarancją ustawicznej młodości Kościoła i świeżości Jezusowej Ewangelii. Są świadkami chrześcijańskiej tożsamości naszego Narodu. Jak kwiaty, których różnorodność i piękno ozdabia na wiosnę nasze ogrody, tak oni ozdabiają polską ziemię i ukierunkowują naszą myśl ku Bogu. Zachęcają nas, byśmy trwali w Chrystusie – winnym Krzewie – i byśmy tak jak oni przynosili owoc obfity.

Karmelita jest jednym z sześciu relatorów Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Od 25 lat zajmuje się promowaniem świętych i kandydatów na ołtarze, przez co nazywany jest niekiedy „tropicielem świętych”.

Za: www.naszdziennik.pl

Inauguracja Roku Jubileuszowego Karmelitanek Dzieciątka Jezus

29.11.2020



W pierwszą Niedzielę Adwentu 2020, Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus rozpoczęły Wielki Jubileusz 100-lecia założenia Zgromadzenia. Obchody jubileuszowe zainicjował dnia 29 listopada 2020 r. o godz. 12.30, Ks. biskup Romuald Kamiński, gdyż na terenie tejże diecezji znajduje się Dom Generalny naszego Zgromadzenia. Przed Mszą świętą Przełożona generalna m. Błażeja Stefańska

skierowała do obecnych w katedrze gości, sióstr i parafian słowo wprowadzające krótko przedstawiające Zgromadzenie. Następnie, w programie słowno-muzycznym, siostry przedstawiły historię założenia Zgromadzenia przez s. B. Anzelma Gądka OCD i Czcig. s. B. Teresę Kierocińską. Po czym m. Błażeja Stefańska przywitała koncelebransów: Ks. bpa Romualda Kamińskiego, ordynariusza diecezji, który przewodniczył koncelebrowanej liturgii, o. Dariusza Wilka CSMA, generała Księży Michaelitów, o. Jana Malickiego OCD, prowincjała warszawskiej prowincji karmelitów bosych, ks. Jana Fecko, dyrektora Centrum Formacji Misyjnej, ks. Zbigniewa Sobolewskiego, dyr. Dzieła Pomocy „Ad gentes”, ks. Arkadiusza Zawistowskiego, Krajowego Duszpasterza Służby Zdrowia, ks. Piotra Stępniewskiego, nowo mianowanego proboszcza parafii katedralnej.

Matka Błażeja podała także intencję Mszy świętej jubileuszowej: „Serdeczne dziękczynienie za łaski udzielone Sistrom Zgromadzenia od początku jego istnienia oraz za te łaski, które są przygotowane dla nas i dla wszystkich osób uczestniczących razem z nami w rozpoczynających się obchodach jubileuszowych. Dziękujemy za charyzmat udzielony Sł. B. o. Anzelmowi Gądkowi, karmelicie bosemu i za odwagę pierwszej przełożonej generalnej m. Teresy Kierocińskiej, która z siostrami pionierkami tworzyła fundamenty Zgromadzania na sosnowieckiej i zagłębiowskiej ziemi.”



Na początku Mszy św. o. prowincjał Jan Malicki odczytał Dekret Penitencjarii Apostolskiej w Rzymie zezwalający Jego Ekscelencji Romualdowi Kamińskiemu, Biskupowi Warszawsko-Praskiemu, aby w dniu 29 listopada roku Pańskiego 2020, w którym uroczyscie zostanie zainaugurowany Jubileusz Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, po sprawowaniu Najświętszej Ofiary, udzielił wszystkim obecnym wiernym, [błogosławieństwa papieskiego połączonego z odpustem zupełnym](#).

Liturgię ubogacił śpiew wykonany przez chór sióstr pod dyr. s. Agnes Krzyżanowskiej CSCIJ. Po Mszy św., w prezentacji multimedialnej, siostry przybliżyły historię Zgromadzenia, jego duchowość, charyzmat i działalność apostołską.

We Mszy świętej, ze względu na sytuację epidemiologiczną, uczestniczyła ograniczona liczba osób: parafianie, niektórzy zaproszeni goście oraz siostry z domu generalnego w Markach, a także delegacje sióstr z trzech prowincji Zgromadzenia. Dzięki transmisji telewizji SalveNet, w naszej uroczystości mogło uczestniczyć bardzo dużo osób i sióstr Zgromadzenia w Polsce i za granicą, za co wyrażamy naszą wdzięczność.

Relacja s. Imelda Kwiatkowska CSCIJ

Covid-19 w Domu Generalnym OCD

Pandemia, która dotyka całą ludzkość nie oszczędza naszych wspólnot. Tak jak pierwsza fala, podobnie i teraz wirus dotyka bezpośrednio niektórych braci i siostr. Dzięki Bogu jednak większość z nich przechodzi chorobę łagodnie lub z symptomami nie wzbudzającymi dużych obaw o życie i zdrowie, choć w skali całego zakonu zdarzyły się jednak także przypadki śmierci.

Niestety choroba nie ominęła także Domu Generalnego na czele z generałem, o. Saverio Cannistrà oraz definitem, o. Łukaszem Kansy. Naszych przełożonych i wszystkich innych braci i siostry polecamy waszym modlitwom! Dla zmarłych prosimy o wieczny odpoczynek!

Za: carmelitaniscalzi.com

Nowy rektor „Teresianum”

Kongregacja do spraw Edukacji Katolickiej mianowała nowego rektora Papieskiego Fakultetu Teologicznego „Teresianum” w Rzymie w osobie, o. Christofa Betscharta OCD, Szwajcara z prowincji Avignon-Akwitania.



Funkcję tę będzie pełnił przez trzyletnią kadencję 2020-2023. Zastąpi on na tym urzędzie dotychczasowego rektora i swojego rodaka z tej samej prowincji, o. Denisa Chardonnens OCD.

Za: carmelitaniscalzi.com

Zmarł światowej sławy znawca św. Teresy



8 października w Bordeaux we Francji zmarł wielki znawca historii Hiszpanii, Joseph Pérez, laureat nagrody księcia Asturii w kategorii nauk społecznych w roku 2014. Miał 89 lat.

Specjalizował się w okresie historycznym obejmującym przedział od panowania Królów katolickich do króla Filipa II oraz w historii formowania się współczesnego państwa hiszpańskiego i narodów latynoamerykańskich.

Prowadził wiele badań naukowych poświęconych postaci świętej Teresy od Jezusa. Opublikował liczne artykuły i książki w tym zakresie, uczestniczył także w wielu kongresach terecjańskich.

Źródło: elespanol.com

Kluskowce: wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II

W sobotę, 21 listopada, w Kluskowcach odbyły się uroczystości odpustowe ku czci św. Rafała Kalinowskiego, patrona kościoła. Sumie odpustowej o godz. 11.30 przewodniczył i kazanie wygłosił o. Mariusz Wojtowicz, który również głosił na pozostałych mszach, tj. o 9.30 i 17.30.

Na sumie miało miejsce poświęcenie reliefu św. Jana Pawła oraz wprowadzenie do kościoła relikwii świętego Papieża. Relikwie zostały wniesione w procesji, po czym o. Mariusz Wojtowicz poświęcił płaskorzeźbę i relikwiarz. Następnie relikwiarz został umieszczony w dolnej części kompozycji reliefu św. Jana Pawła. Bezpośrednio po instalacji relikwiarza rozpoczęła się Msza święta.



Msza święta

Eucharystia była sprawowana w intencji wszystkich, którzy przyczynili się swoimi ofiarami do powstania reliefu św. Jana Pawła II, z prośbą o potrzebne łaski i Boże błogosławieństwo dla nich i ich rodzin.

Nowa kompozycja rzeźbiarska ma formę płaskorzeźby, jedynie górna część postaci Ojca Świętego - popiersie - wyłania się z koła. Jest to rzeźba pełna trójwymiarowa do połowy, a następnie przechodząca w płaskorzeźbę. Prawa dłoń Ojca Świętego uniesiona jest w geście błogosławieństwa. Wyraz twarzy jest łagodny, lekko uśmiechnięty, w lewej dłoni trzyma szkaplerz karmelitański.

Koło stanowi bardzo ważny akcent ołtarza, symbolizuje kulę ziemską i nawiązuje do ponad stu pielgrzymek apostolskich, odbytych przez Jana Pawła II po całym świecie, z misją ewangelizacji i pokoju.

Symbolicznym drogowskazem jest gołąb unoszący się nad głową Świętego. Prowadzi on Papieża, natchnionego Duchem Świętym do głoszenia Dobrej Nowiny całemu światu.

Górną część zwieńcza krzew. Symboliczne znaczenie krzewu w kompozycji ołtarza dotyczy pracy głoszenia słowa Bożego, którą wykonał Święty podczas

swojego życia. To przez niego zostało zasiane ziarno, z którego wyrósł dorodny krzew. Duchowym owocem krzewu będą wyproszone przez wiernych za łaski otrzymane od Boga za wstawiennictwem św. Jana Pawła i nasze dobre uczynki.

W dolnej części ołtarza zostało wkomponowane miejsce na relikwiarz. Kompozycję rzeźbiarską wykonali krakowscy artyści: Piotr Chwastarz i Wincent Chlipała.

Za: karmel.pl

Nowy klasztor Karmelitanek bosych w Dżakarcie

Arcybiskup Dżakarty, kardynał Ignatius Suharyo, przewodniczył uroczystej Mszy św. 15 października 2020 r., podczas której odczytano dekret o erygowaniu nowego klasztoru Karmelitów Bosych, który on sam ogłosił.

Msza święta była transmitowana online, bez obecności wiernych, biorąc pod uwagę, że Dżakarta jest obszarem najbardziej dotkniętym przez epidemię koronawirusa. Fakt ten okazał się opatrnościowy, ponieważ celebrowanie eucharystyczne online pozwoliło na udział 5400 osób, znacznie więcej niż mogła pomieścić mała kaplica klasztoru.

Arcybiskup Suharyo od dawna pragnął klasztoru kontemplacyjnego w archidiecezji. Bóg wreszcie spełnił to życzenie dzięki współpracy wielu ludzi.



Do niedawna kontemplacyjny klasztor w gorącej, hedonistycznej, hałaśliwej i zanieczyszczonej stolicy, takiej jak Dżakarta, był nie do pomyślenia. Dziękujemy Bogu, kardynałowi Suharyo, wszystkim dobrodziejom i osobom zaangażowanym w tę nową fundację córek świętej Teresy od Jezusa.

Za: carmelitaniscalzi.com

PROWINCJA - BRACIA

Warszawa-Solec: śluby wieczyste o. Krzysztofa od Jezusa (Jarosza)

Po czterech latach formacji w naszym Zakonie o. Krzysztof od Jezusa (Jarosz) złożył śluby wieczyste w swojej rodzinnej parafii na Solcu w Warszawie pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej (prowadzonej od trzech lat przez zakonników naszej Prowincji). Uroczystość miała miejsce 28 listopada, a więc w 452 rocznicę reformy naszej męskiej gałęzi Karmelu. Ze względu na obostrzenia sanitarne nie można było zaprosić wielu gości, ale z tego punktu widzenia kościół był pełen.

Mszy świętej przewodniczył ks. Biskup Michał Janocha, który od ponad 30 lat dobrze zna się z o. Krzysztofem. Natomiast ceremonii ślubów przewodniczył Prowincjał o. Jan Piotr Malicki. Przybyli nasi bracia z Drzewiny z o. Piotrem Bajgerem na czele, który był wyświęcony na kapłana razem z o. Krzysztofem w 1995 r. w Archidiecezji Warszawskiej. Z Gorzódzieja przyjechali o. Marian, o. Jarosław i brat Tomasz, z Poznania o. Kamil, diakon Bogusław i kleryk Piotr. Obecni byli także nasi współbracia z obu warszawskich wspólnot karmelitańskich. W naszym kościele na Solcu pojawiła się liczna rodzina o. Krzysztofa, przyjaciele i przedstawiciele parafii. W czasie homilii o. Prowincjał poruszył niektóre aspekty powołania o. Krzysztofa w Karmelu: *Twoja profesja wieczysta idealnie wpisuje się dziś w tę naszą reformę, bo nie*

inaczej odczytujemy Twoje późniejsze powołanie do naszego Zakonu, pełne ideałów, świeżości, radykalizmu, jako głębokie odnowienie czy przemienienie Twojego życia; nastawione całkowicie na poszukiwanie mistycznego zjednoczenia się z Bogiem mające nieustannie nas odnawiać (...).



Dlatego, aby to życie duchowe w Karmelu było bardziej owocne to nie „ty sam” chcesz je realizować, choć główna odpowiedzialność i gorliwość jest po Twojej stronie, ale chcesz to robić wraz z Maryją Dziewicą...”. Królową Karmelu która nam specjalnie towarzyszy. Bo przecież jesteśmy dla niej, w jej poświęconym Zakonie, mamy też i nasze karmelitańskie „cały Twój” „totus tuus” przez szkaplerz (...).

Liczymy też na Twoją nowość życia w Karmelu, na twórcze zaangażowanie, bo Twoje powołanie jako doktora filozofii przesiąkniętego duchowością Karmelu przypomina nam powołanie św. Rafała Kalinowskiego, który w wieku 47 lat został kapłanem, czy św. Edyty Stein, która w wieku 47 złożyła śluby wieczyste. Tak jak oni wydali wielkie owoce i przyczynili się do świętości Kościoła, podobnie liczymy na Twoje powołanie mające odnawiać Karmel w myśl św. Teresy od Jezusa....



Po mszy św. o. Krzysztof dziękując wszystkim uczestnikom za przybycie i modlitwę powiedział o wpływie niektórych świętych Karmelu na jego powołanie. Na zakończenie ks. Biskup udzielił uroczystego błogosławieństwa, a współbracia otoczyli o. Krzysztofa od Jezusa i zrobili wspólne zdjęcie. Pandemia koronawirusa nie pozwoliła na zaproszenie rodziny i innych uczestników na wspólny obiad oprócz braci z „nowej rodziny” o. Krzysztofa. Warto dodać, że wspólnota z Solca dołożyła wszelkich starań, aby śluby wieczyste naszego o. Krzysztofa, tak w kościele jak i przy stole, miały swój uroczysty charakter.

o. Jan M, ocd

Obchody Dnia Niepodległości w Bazylice św. Pankracego w Rzymie

Rozwój pandemii nie sprzyjał początkowi roku duszpasterskiego w naszej parafii, ale i tak udało się przeprowadzić kilka inicjatyw oraz udzielić sakramentów przełożonych z wiosny br. I wówczas nastąpiła kolejna fala zachorowań - ognisko zarażeń u naszych "sąsiadek" zza ściany, czyli w domu pomocy społecznej św. Piusa X i we wspólnocie Sióstr z Instytutu Córek NMP od Bożej Opatrzności św. Luigiego Guagnella. I tak "reszta" inicjatyw i pomysłów oraz uroczystości związanych z udzielaniem sakramentów musiała zostać odroczone do wiosny przyszłego roku.



Nie mogliśmy jednak opuścić daty tak ważnej w historii Polski i zarazem Święta Niepodległości - w niedzielę 8 listopada Polonia rzymska zgromadziła się na uroczystej Mszy św. w intencji Ojczyzny, podczas której do koncelebry dołączyli się ks. mgr Łukasz Kotarba, przełożony Domu Polskiego Jana Pawła II w Rzymie, i ks. Józef Kazimierz Ślęzyk, proboszcz parafii Św. Barnaby w Leofreni w diecezji Rieti.

Po Eucharystii Mirella Bagdzińska, autoryzowany przewodnik po Watykanie i Rzymie, swoim historycznym wykładem wprowadziła obecnych w klimat i piękno Bazyliki Św. Pankracego. Następnie mł. chor. rez. Waldemar Zientara, członek 12 Pułku Ułanów Podolskich w Rzymie, przypomniał wszystkim o istocie i znaczeniu Dnia Niepodległości. Ostatnim punktem spotkania był kameralny koncert pieśni patriotycznych, który poprowadziła Dorota Meriem Abdelmoula, urodzona w Kartaginie (jej ojciec jest Tunezyjczykiem, a matka Polką) dziennikarka współpracująca m.in. z KAI, a pracująca w Watykanie, w Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Kolejno zaprezentowali się ks. Józef, poeta i bard, Katarzyna

Orzech (sopran) przy akompaniamencie o. Bernarda Sawickiego OSB oraz polonijny wokalista i kompozytor Aleksander Nowak.

Pomimo tych trudnych dni pandemii koronawirusa, wśród wielkiej zadumy i wielu wzruszeń ze strony polskich Rzymian, pamięć o naszej Ojczyźnie oraz wspomnienie tych, którzy oddali swoje życie na wielu frontach świata, aby Rzeczpospolita znów zaistniała jako suwerenne państwo i wróciła na mapy Europy i świata, została uszanowana i uświęcona.

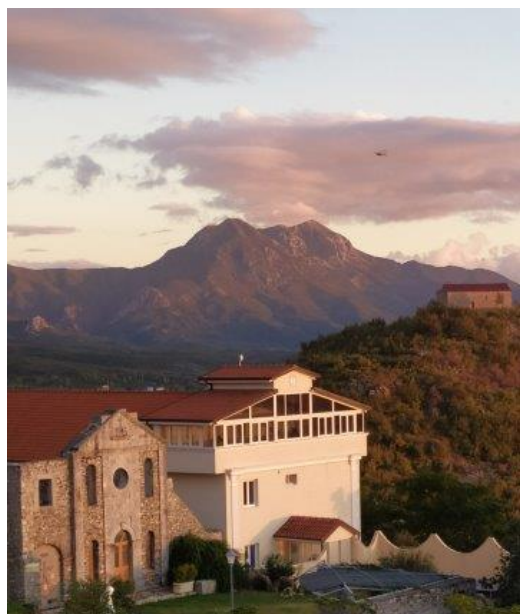
o. Arkadiusz Stawski OCD

Z Albanii pisze o. Krzysztof Maria Jank...

+ Serdeczne pozdrowienia z Nenshat w Albanii dla wszystkich Braci i Sióstr.

Minęły już 3 miesiące od mojego przybycia do wspólnoty w Albanii. Pora więc podzielić się pierwszymi wrażeniami z tego miejsca.

Najpierw może krótki wątek historyczny.



Klasztor sióstr, wraz z fasadą dawnego kościoła, w oddali kościół pw. św. Jerzego

Bracia przybyli tutaj 30 października 2013 roku. Byli to ojcowie: Mariano z komisariatu Sycylii, Paulo Maria z prowincji Centralnych Włoch oraz Adolfo z prowincji Weneckiej, który niedawno powrócił do ojczyzny.

Początkowo zamieszkali oni w klasztorze sióstr karmelitanek bosych, które są obecne w tym miejscu już od ponad 16 lat. Siostry, które przyjechały na fundację z Chorwacji, wybrały właśnie to miejsce, ponieważ przed nastaniem komunizmu znajdowała się tutaj siedziba biskupa diecezji Sape oraz Seminarium Duchowne. Wszystko to jednak uległo zniszczeniu wraz z nastaniem komunizmu.

Wraz z przybyciem ojców rozpoczęły się prace przy budowie klasztoru i domu rekolekcyjnego. Ogromnym pragnieniem zarówno ojców jak i zapraszającego ich biskupa, było stworzenie w diecezji miejsca modlitwy, wyciszenia ale i domu rekolekcyjnego dla posługujących w Albanii sióstr, księży, zakonników oraz świeckich.

Ukończenie głównych prac i poświęcenie klasztoru miało miejsce 01 października 2016 i został on dedykowany Świętemu Józefowi.



Widok na klasztor sióstr i braci ze wzgórza gdzie znajduje się kościół św. Jerzego

Posługa ojców w tym miejscu jest integralnie związana z sytuacją społeczną tutejszego Kościoła. Czas komunizmu pozostawił niesamowite piętno na ludziach. Dyktatura Hodży doprowadziła kraj do niewyobrażalnej biedy. Powodem tego była powszechna militaryzacja kraju za sprawą bliskiej współpracy z ZSSR, następnie z Chinami a w końcu totalna izolacja. Krajobraz Albanii usiany jest pozostałościami po tamtych czasach w postaci wszechobecnych bunkrów, których nabudowano ponad pół miliona. Obok powszechnej militaryzacji, obecna była również walka z wszelką religijnością, w tym z Kościołem. Skutki



Do najbliższego asfaltu półtorej godziny offroadu

tej walki są widoczne do dzisiaj. Katolików w Albanii jest ok 10%, jednakże nie można powiedzieć, że kraj jest muzułmański. Ludzie tak samo, jak nie uczęszczają do kościoła, tak i nie uczęszczają do meczetów. Albania jest raczej krajem o elementach kultury muzułmańskiej.

Okres walki z Kościołem przepełniony jest również pięknym świadectwem męczeństwa wielu księży, zakonników, sióstr zakonnych i wiernych świeckich. Wspomnienie liturgiczne świadków cierpiącego kościoła Albanii ma miejsce 5 listopada. Obecnie największym dramatem jest brak pracy i masowa ucieczka młodych za granicę. Jest to widoczne zwłaszcza na wsi. Młodzi nie widzą swojej przyszłości w kraju udają się na emigrację zarobkową zwłaszcza do Włoch. Według obecnych danych, z kraju wyjechało

już ok 3 milionów Albańczyków. Jako, że jest to kraj górzysty (ok 70%) najbardziej widoczne i dotkliwe jest to na wsi. Mnóstwo opuszczonych domów, gdzieś tam tylko starsi ludzie, nieliczne rodziny, których życie jest po prostu trudne z racji skromnych i surowych warunków.



Od lewej: o. Paulo i o. Mariano

O Albanii można przeczytać w wielu przewodnikach, że jest krajem kontrastów. Z jednej strony mamy wspaniałe turystyczne miejsca: Vlor, Sarandę z pięknymi plażami, z drugiej strony mamy dramat niektórych dzielnic wielkich miast czy też wsi. Tam właśnie obecna jest największa bieda. Brak możliwości pracy pogłębia trudną już sytuację i popycha niekiedy mieszkańców do nielegalnych źródeł zarobku. Albania jest również uboga w jakąkolwiek infrastrukturę przemysłową. Powoli zaczyna inwestować w turystykę, jednakże ogranicza się to na razie do paru znanych miejsc z folderów reklamowych.

Kościół w naszej diecezji opiera się bardzo mocno na pracy księży misjonarzy (w diecezji jest 13 księży z czego tylko 5 Albańczyków). Niesamowitą posługę w tych warunkach pełnią siostry zakonne z najróżniejszych zgromadzeń, które prowadzą m.in. katechezy, bursy dla dzieci z gór, opiekują się chorymi i biednymi rodzinami.

Główną posługą naszych braci jest prowadzenie domu rekolekcyjnego. Są również zaangażowani w różne posługi na rzecz diecezji. Ojciec Paulo na szczycie diecezji jest odpowiedzialny za wszelkie instytuty życia konsekrowanego, ojciec Mariano uczestniczy w animacji diecezjalnych spotkań młodzieży oraz prowadzi cotygodniowe katechezy dotyczące Dekalogu. Ponadto ojcowie są spowiednikami kilku zgromadzeń sióstr. Często proszeni są o sprawowanie niedzielnej Eucharystii w pobliskich kościołach. Pod opieką ojców są również dwa kościoły w górach, do których udają się z posługą raz w miesiącu.

We wspólnocie oprócz Paulo i Mariano obecny jest postulanci z Albanii - Kristian, który niebawem powinien wyjechać na dalszą formację do Włoch. We Włoszech są już obecni dwaj bracia, którzy przygotowują się do tutejszej posługi: Emilian z Albanii, który kończy piąty rok teologii oraz Dawid z Chorwacji, który jest obecnie na drugim roku filozofii. Rodzona siostra Dawida jest karmelitanką bosą w tutejszej wspólnocie sióstr.

Serdecznie Was wszystkich pozdrawiam i zapewniam o pamięci modlitewnej, również proszę o modlitwę a na czas Adwentu życzę doświadczenia obecności Maryi i Józefa w tajemnicy oczekiwania narodzin Zbawcy.

o. Krzysztof M. Jank, OCD

Nagroda literacka dla o. Antoniego Rachmajdy OCD

W roku 2020 Złotą Książkę Witka Różańskiego otrzymał o. Antoni Roman Rachmajda, karmelita bosy, kapłan, poeta, teolog, w latach 2001-2014 redaktor naczelny Zeszytów Karmelitańskich. Uroczystość miała dwie części, jak powiedział na jej początku tegoroczny laureat, modlitewną i oficjalną, artystyczną. Rozpoczęła się w sobotę 21 listopada o godz. 15.00 mszą św. sprawowaną w intencji ś.p. Wincentego Różańskiego w sanktuarium św. Józefa w Poznaniu. Po jej zakończeniu, w drugiej części, uhonorowano karmelitańskiego poetę. Biogram przedstawiła Katarzyna Zagórska, werdykt Kapituły ogłosiła Danuta Bartosz, Złotą Książkę wręczyła fundatorka nagrody, Małgorzata Kasztelan Różańska, laudację wygłosił Tadeusz Żukowski, a wiersze prezentował Jan Janusz Tycner. Dzięki transmisji online w uroczystości mogli wziąć udział goście – przyjaciele laureata z całej Polski, a do bazyliki dotarły delegacje z Wielkopolski, Wrocławia i Warszawy.

Kapituła Nagrody im. Witka Wincentego Różańskiego przyznaje nagrody literackie od 2012 r. Powstała z inicjatywy Małgorzaty Kasztelan Różańskiej, wdowy po zmarłym poecie, patronującemu nagrodzie, oraz Danuty Bartosz (Związek Literatów Polskich). Celem artystycznej inicjatywy pozostaje promocja dorobku pisarskiego poznańskiego twórcy oraz osiągnięć artystycznych osób uhonorowanych tym wyróżnieniem. Kapitułę tworzą inicjatorzy nagrody, rzecznik Kapituły, Aleksandra Wyganowska (2012 – 2019), Katarzyna Zagórska (2020) oraz laureaci. Wręczenie literackiej nagrody łączy się z Międzynarodową Konferencją Poetycką.

Złota Książka Witka Różańskiego jest wykonana, jak głosi nazwa, ze szczerzego pięciogramowego kruszcu. Pierwszą nagrodę przyznano w roku 2012 Stefanowi Jurkowskiemu za książkę poetycką „Studnie Andersena”. Kolejne wyróżnienia otrzymali Tadeusz Żukowski (redaktor literacki nagrody), Józef Petruk, Adam Zagajewski, Roman Bąk, Barbara Miczko-Malcher, Marek Nalepa oraz Wiesław Setlak, autorzy książki „Syn bogini. Wincenty Witek Różański”, a w kolejnych latach Jerzy Szatkowski, Jerzy Łukasz Kaczmarek oraz Maciej Grela. W tym roku do tego grona dołączył o. dr Antoni Rachmajda.

Kim jest laureat A.D. 2020?



dziale Teologicznym w Burgos, pt. Wymiary wolności w Drodze doskonałości św. Teresy od Jezusa. Analiza antropologiczno-duchowa. Studia doktoranckie odbył na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu, pracę doktorską pt. Ludzka wolność w ujęciu św. Jana od Krzyża obronił w 2018 r.

O. dr Antoni Rachmajda jest autorem artykułów z zakresu duchowości, tłumaczem książek, ponad setki artykułów z języka hiszpańskiego poświęconych zagadnieniom teologii, filozofii, duchowości, poezji, jak też tomów poetyckich: *Z daleka przychodzisz Boże* (Carmelitanum, Poznań 1990), *W Twym jasnym cień* (Carmelitanum, Poznań 1995), *Pustelnik północnego ogrodu* (Flos Carmeli, Poznań 2011) oraz kilkunastu wierszy rozproszonych (m.in. w antologiach bożonarodzeniowych). Laureat ma ogromny dorobek dziennikarski i redaktorski (autor tekstów, organizator i gość spotkań autorskich, poetyckich, prowadzący sesje i debaty, gość audycji w Polskim Radiu Poznań, II programie Polskiego Radia, Radiu Emaus, Katolickim Radiu Rodzina we Wrocławiu); członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Od lipca 2014 r. pracuje w karmelitańskiej parafii we Wrocławiu, kierując Instytutem Duchowości Karmel.

Za: karmelicibosi.pl

Zamarte: nowego nowicjatu początki

Wieża – strażnica na granicy światów

Kiedy przyjeżdża się do klasztoru w Zamartem, pierwszą rzeczą rzucającą się w oczy, jest ogromna, górująca nad całą okolicą wieża-dzwonnica naszego parafialnego kościoła. W tej wieży – jakby strażnicy na granicy światów – zawiera się dla mnie, jak w wielopoziomowym symbolu, obraz naszego życia. Pierwsza granica przebiega pomiędzy tym co materialne, a tym co duchowe i dalej między wytworami człowieka i Bożymi stworzeniami. Szczególne wymownie wyraża to hałas przejeżdżających pod oknami klasztoru ruchliwą trasą tirów, kiedy tymczasem po drugiej stronie budynku rozciąga się wspaniała przyroda. A my jakby na styku tych światów: świata wytworów człowieka, często tak przykrych dla niego samego; świata duchowego i świata natury, który zachwyca i daje ukojenie. Ale to nie jedyne „światy” w życiu nowicjusza. Jest jeszcze przestrzeń samotności i modlitwy, w którą nierzadko, choćby nogami interesantów dzwoniących do furty, wchodzi aktywność i mnogość wydarzeń. I wreszcie przestrzeń najbardziej uniwersalna, obecna w egzystencji każdego chrześcijanina i w ogóle człowieka (w sposób mniej lub bardziej uświadomiony). Jest nią ta jednoczesna obecność w nas tego, co wieczne, spleciona z tym, co doczesne i wciąż oczekujące ostatecznego spełnienia. Rozpięcie pomiędzy „już” w nadziei i „jeszcze nie” tego życia. Jest w Zamartem taka wieża – jakby strażnica na granicy światów...

Jest wiele wyzwań, jest wiele zachwytów

Jest wiele zachwytów w początkach życia nowicjusza... Bo jak nie być pod wrażeniem tego, że codziennie rano ubieram habit. Całości dopełnia przyroda, która zewsząd otacza nas pięknem pól, łąk i lasów. Nawet jej rdzenni mieszkańcy – jakby świadomi swego wdzięku – pozwalają się podziwiać piechurowi, bądź biegaczowi (czyli mnie), który trochę mimochodem przemierza to ich królestwo. I tak na przykład mogłem nacieszyć się z bliska widokiem stadka saren, uciekających przed niewidocznym, acz słyszalnym wrogiem (wydaje się, że to wilki wyjące w oddali).

Nie brak też wyzwań w życiu nowicjusza. Zwłaszcza, gdy obowiązki dzieli się na dwóch. Ale z każdym dniem przybywa wprawy i doświadczenia, a to, co przedtem wymagało dużej koncentracji, powoli staje się nawykiem.

Pośród syren

Nie. Rzecz nie będzie wcale o pokusach nowicjusza... (wbrew temu, co autor przewrotnie usiłował zasugerować). Historia jest zupełnie inna, choć chyba równie interesująca. Otóż nasz Zamarcki klasztor został wytypowany spośród wielu innych zabytkowych budynków, by przeprowadzono w nim bardzo szczegółową kontrolę bezpieczeństwa. Kontrola wykazała, że budynek nie spełnia wielu wymogów (widać XVIII-wieczni budowniczowie nie przewidzieli współczesnych standardów) i konieczne będzie m. in. zamontowanie w całym klasztorze rozbudowanego systemu alarmu przeciwpożarowego. Projekt ten został już zrealizowany w znacznej mierze – a przynajmniej wydaje się, że w znacznej, na co wskazuje pojawienie się dziesiątek wszechobecnych czujników. A te są wszelkiej maści: najbardziej tradycyjne czujniki dymu, do tego czujniki wrażliwe na gwałtowną zmianę temperatury, a nawet czujniki laserowe... A o ich skuteczności mogliśmy się już przekonać... I wcale nie chodzi tu o to, jakoby w Zamartem wybuchł pożar. Co to, to nie! Nieco dymu z kadzidła lub dłużej otwarte drzwi na dwór (a więc w efekcie szybki spadek temperatury) były to czynniki wystarczające, by uruchomić całą aparaturę. Wynik – przeraźliwe wycie w całym klasztorze. Na szczęście za każdym razem udawało się stosunkowo szybko je uciszyć...



Codziennik nowicjatu

Wypada jeszcze powiedzieć kilka słów o tym, czym wypełniona jest nasza codzienność. W kwestii modlitwy i pracy – tych dwóch trzonów nowicjackiego życia – można by mówić dużo lub wcale, dlatego my (z uwagi na cierpliwość czytelnika) wybierzemy tę drugą opcję. Dopelnieniem naszych zajęć są cotygodniowe lekcje hiszpańskiego, studium dotyczące życia zakonnego z o. Michałem oraz śpiew, który prowadzi dla nas o. Tomasz. Naszymi spowiednikami są o. Tomasz Litwiejko i o. Jarosław Górka, którzy przyjeżdżają na zmianę, co dwa tygodnie – a my, wdzięczni, skwapliwie z ich posługi korzystamy. Ponadto o. Jarosław prowadzi dla nas raz w miesiącu lekcję dotyczącą „Księgi mojego życia” św. Teresy.

Całości formacji dopełnia lektura dzieł karmelitańskich świętych. Lecz myliłby się ten, kto myślałby, że w tym zamyka się całość życia nowicjusza. Wszak jest też czas rekreacji! Te dłuższe – wtorkowe – często wykorzystujemy na spacer, rzecz jasna, jeśli pogoda na to nam pozwala (a dotychczas bywała dla nas łaskawa). Dla urozmaicenia gramy również w gry planszowe, bądź karciane, a także oglądamy któryś z filmów, dostępnych w klasztornych zasobach.

I tak, nie wiedzieć jak i kiedy, upłynęły nam już trzy miesiące nowicjatu... Chcemy z zaangażowaniem i ufnością złożoną w Bogu przeżywać każdą jego chwilę. Aby było tak rzeczywiście, polecamy Waszym modlitwą ten piękny i ważny dla nas czas! Wszystkim Siostram i Braciom życzymy błogosławionego czasu Adwentu. Przeżyjmy go z nadzieją!

Z pozdrowieniami i zapewnieniem o modlitewnej pamięci

bracia nowicjusze

Poznań: co tam w postulacie...?

Listopad w naszym postulacie najbardziej kojarzyć się będzie z roszałą, którą nasz dobry Bóg przeprowadził na szachownicy powołań w naszej ojczyźnie. Otóż w dniu wspomnienia św. Rafała Kalinowskiego, z postulatu odszedł Kamil. Rozeznał, że spróbuje u braci Franciszkanów. Z radością dotarła do nas wiadomość, że już teraz rozpoczął aspirat w Niepokalanowie. Życzymy mu wypełnienia woli Bożej w jego życiu. Zostało nas więc dwóch: Mateusz i Marek. Takich trzech jak nas dwóch nie ma ani jednego, więc nie zrażamy się i tym gorliwiej staramy się służyć Panu.



Miesiąc ten możemy nazwać dość kulturalnym (lub wręcz rozrywkowym!). W salce rekreacyjnej dominowała płyta Sióstr Bosych z Islandii „Wobec Piękności Bożej”. Z inicjatywy o. Magistra obejrzeliśmy film krótkometrażowy o trudnych relacjach rodzinnych – „Mocna kawa wcale nie jest taka zła”. A na drugim biegunie poważności przeżyliśmy projekcję niskobudżetowego filmu zielonogórskiego „Baśń o ludziach stąd”.

Zdążyliśmy się już na dobre przyzwyczaić do klasztorного rytmu życia, a ponieważ jedyną pewną rzeczą w życiu są zmiany – przestawiamy się na rytm adwentowy. Wieniec adwentowy już gotów, melodie hymnów Liturgii Godzin mamy w małym palcu, a *Rorate Caeli* już, już, prawie... Oczekujemy radośnie na przyjście Pana i, zgodnie z karmelitańską tradycją, Dzieciątko Jezus będziemy peregrynować po naszych celach. Przyjdź, och, przyjdź, Emmanuelu!

Post. Marek

PROWINCJA - SIOSTRY

Ze wspólnoty Karmelu w Łodzi

Różaniec do granic nieba

W dniach 1 - 8 listopada włączyliśmy się w tę piękną inicjatywę modlitewną katolików świeckich „Różaniec do Granic Nieba”. W naszym kościele za sugestią O. Kazimierza Graczyka i pod Jego przewodnictwem codziennie o godz. 15⁰⁰, w Godzinie Miłosierdzia, przed Panem Jezusem wystawionym w Najświętszym Sakramencie odmawialiśmy wspólnie z grupą wiernych Koronkę do Miłosierdzia Bożego, specjalnie przygotowane modlitwy, a następnie Różaniec. Łączyliśmy się duchowo ze wszystkimi Polakami modlącymi się w intencji wynagrodzenia Bogu za wszystkie dzieci nienarodzone, którym odmówiono prawa do życia. Przejmująca była modlitwa zwrócona do tych dzieci z prośbą o wybaczenie i ich wstawienie za nami wszystkimi. Aż trudno uwierzyć, ile tych niewinnych istot zostało zamordowanych. Ufamy, że ta wielka modlitwa dużej części Narodu uprosi Boże zmiłowanie nad nami wszystkimi.



Światowy Dzień Życia Kontemplacyjnego

21 listopada, w sobotę, w Światowym Dniu Życia Kontemplacyjnego, (ustanowionym przez Papieża Piusa XII w 1953 roku) w naszej świątyni została odprawiona o godz. 12⁰⁰ Msza Święta koncelebrowana przez siedmiu kapłanów pod przewodnictwem Biskupa Marka Marczaka. Ksiądz Biskup wygłosił piękną

homilię. Na początku nawiązał do słów św. Jana Pawła II z „Vita consecrata”, który powiedział, że kobiety konsekrowane są „w bardzo szczególny sposób powołane, aby przez swoje poświęcenie, przeżywane w pełni i z radością, być znakiem czułej dobroci Boga dla ludzkości oraz szczególnym świadectwem tajemnicy Kościoła, który jest dziewicą, oblubienicą i matką” (Vita consecrata, 57) ... Dalej mówił: „W życiu kontemplacyjnym duch modlitwy i sama modlitwa są głównym i najważniejszym zadaniem i czynnością każdego dnia. Jej podporządkowuje się wszystkie czynności i zadania. Dlatego osoby podejmujące życie kontemplacyjne starają się zachowywać ciągle skupienie wewnętrzne oraz milczenie zewnętrzne, które ułatwiają wewnętrzną i ustawiczną rozmowę z Bogiem. Ich życie – Wasze życie, drogie Siostry karmelitanek, jest nieustanną modlitwą. Modlitwa jest Waszym powołaniem, waszym pierwszym i najważniejszym zadaniem, jakby obowiązkiem powierzonym Wam przez Kościół.

W Starym Testamencie Mojżesz rozmawiał i obcował z Bogiem najczęściej w namiocie spotkania, a jasny obłok okrywał to miejsce, aby nikt obcy nie miał tam dostępu. Takim namiotem spotkania z Bogiem jest dla Was klasztor, a w nim kaplica. Ona jest miejscem oddawania czci Bogu i Waszego duchowego wzrostu. Tutaj sam Chrystus gromadzi Was wokół ołtarza, stanowiącego centrum każdego domu modlitwy. W kaplicy siadacie, jak niegdyś ewangeliczna Maria, u stóp Jezusa, aby cieszyć się Jego obecnością i słuchać Jego nauki. Jezus Eucharystyczny jest też najdoskonalszym i najbliższym Wam wzorem życia kontemplacyjnego i klauzurowego. Zamknięty w dzień i w nocy w tabernakulum, zachowuje najściślejszą klauzurę, absolutne milczenie, nieustanną modlitwę do Ojca w imieniu świata i za świat. Tutaj pulsuje Wasze «źródło życia i świętości».



Codziennie w zjednoczeniu z Chrystusem Eucharystycznym składacie Bogu całopalną ofiarę ze swego życia zakonnego. Przez trwanie przed Panem na modlitwie staracie się także stworzyć modlitewne «zaplecze» dla apostolskiej, duszpasterskiej i misyjnej działalności Kościoła. Modlitwą Kościoła, udziałem w ofierze Mszy św., Liturgią Godzin w oznaczonych porach dnia ogarniacie wszystkie sprawy, potrzeby Kościoła i świata.

Pan wszelkiego stworzenia chce być miłowany w sposób wyłączny, absolutny; pragnie, by oblubienica była zawsze przy Nim. Bóg stęskniony człowieka, niemal szalejący z miłości do niego, poprzez klauzurę pokazuje wielki sens tej wyłącznej miłości. Klauzura staje się przestrzenią boskiego wybrania, przestrzenią boskiego szaleństwa. Tutaj słowa ślubu «na zawsze» nabierają właściwego znaczenia. Bóg wybrał konkretnego człowieka dla Siebie, bez żadnej jego zasługi, aby z miłością udzielać się jemu i przez tę tajemniczą więź osób (Boskiej i ludzkiej) doprowadzać wiele dusz do zbawienia”.

Na zakończenie homilii Ksiądz Biskup przytoczył słowa Ojca Świętego Franciszka z Konstytucji Apostolskiej „Vultum Dei quaerere” o żeńskim życiu kontemplacyjnym:

„Drogie Siostry Kontemplacyjne, macie świadomość tego, że Wasza forma życia konsekrowanego, podobnie jak inne jego formy, «jest darem dla Kościoła, kielkuje i wzrasta w Kościele i jest w całości ukierunkowana na dobro Kościoła». Trwajcie więc w głębokiej komunii z Kościołem, abyście stawały się pośrodku niego żywą kontynuacją tajemnicy Maryi, Dziewicy, Oblubienicy i Matki, która przyjmuje i przechowuje Słowo po to, by móc oddać je światu. W ten sposób Chrystus będzie mógł dzięki Wam rodzić się i wzrastać w sercach kobiet i mężczyzn, którzy, często nieświadomie, pragną Jedyne, który jest «drogą, prawdą i życiem» (J 14, 6). Jak Maryja, Wy również stawajcie się «drabiną», po której Bóg schodzi na spotkanie z ludzkością, a ludzkość wchodzi na spotkanie z Bogiem, i kontemplujcie Jego oblicze w obliczu Chrystusa”.

Po Mszy św. Ksiądz Biskup ze swym sekretarzem, Ks. Hubertem, pozostał jeszcze z nami na spotkaniu w rozmównicy.

Wrocław: Złoty Jubileusz s. Marii od Jezusa



21 listopada świętowałyśmy Złoty Jubileusz s. Marii od Jezusa, która 8 grudnia 1970 r. złożyła swoją pierwszą profesję. Termin obchodów ustalony był dużo wcześniej z myślą o rodzinie siostry, która chciała świętować razem z nią. Jednak w związku z obecnymi ograniczeniami zdecydowałyśmy, że uroczystości dla rodziny przełożymy na wiosnę, a teraz będziemy świętować w gronie wspólnoty. I wyszło dobrze. Najwięcej radości miała chyba sama jubilatka, która podkreślała, że do ostatniego momentu rekolekcji nie musiała myśleć o żadnych przygotowaniach.

Mszę św. jubileuszową celebrował o. Mirosław Salamoński wraz z o. Krzysztofem Wesołowskim oraz zaprzyjaźnionym z nami klaretynem – o. Piotrem Liszką. Homilię wygłosił o. Krzysztof. Najbardziej chyba wybrzmiała istota jubileuszu – dziękczynienie i rok łaski związany z darowaniem wszystkich przewinień. We Mszy św. oprócz nas uczestniczyły także siostry adorantki – nasze sąsiadki. Po Mszy mieliśmy wszyscy bardzo radosne spotkanie w rozmównicy.

Przygotowałyśmy dla s. Marii kilka niespodzianek – jej wiersze sprzed 50 lat, prezentację z jej zdjęć z dzieciństwa i młodości, które w tajemnicy przed nią zdobyłyśmy od jej rodziniki. Okazało się, że i s. Maria przygotowała dla nas podobną niespodziankę – pokazała nam zdjęcia z

Wołnia, skąd pochodzili jej rodzice, a także ze Ścinawki, gdzie się urodziła, i podzieliła się historią swojej rodziny, w której nie brakowało bolesnych kart...

Kto zna s. Marię, wie, że ma talent do opowiadania i że jest miłośniczką historii, dlatego musiałyśmy na te jubileuszowe opowieści przeznaczyć dodatkowy wieczór – akurat wypadały urodziny siostry. Tym razem s. Maria opowiedziała nam o osobach, które Opatrzność Boża postawiła na jej drodze życia i którym wiele zawdzięcza.

Piękne było to świętowanie, radosne i ogromnie proste (no, może nie licząc wymagających śpiewów gregoriańskich, o które poprosiła nas nasza jubilatka!). Bardzo radosnym momentem było rozpakowywanie prezentów i życzeń nadesłanych przez nasze siostry z innych Karmeli.

Pod koniec października prosiliśmy o modlitwę za zaprzyjaźnioną z nami Martę, która była w ciężkim stanie z powodu koronawirusa. W Niedzielę Chrystusa Króla Marta zmarła. Miała 38 lat i bardzo dobre serce. Dziękujemy za modlitwę i polecamy Waszym modlitwom jej duszę.

PROWINCJA - OCDS

„Trwajmy w jedności i bądźmy gorliwi!”

Rozpoczęcie peregrynacji relikwii bł. Józefy Naval Girbés



W miesiącu listopadzie członkowie konińskiej Wspólnoty OCDS - z zachowaniem koniecznego reżimu sanitarnego - spotkali się na comiesięcznym dniu skupienia. Spotkanie odbyło się wyjątkowo w murach Bazyliki Mniejszej NMP Bolesnej Królowej Polski w Licheniu k. Konina (ze względu na kwarantannę klasztoru ss. Anuncjatek). Pomimo wielu trudności możliwe ostatecznie było wspólne uczestniczenie w Eucharystii, wysłuchanie wideokonferencji o. Aleksandra Szczukieckiego - asystenta Wspólnoty oraz odbycie formacji ciąglej. Wszystko w atmosferze wzajemnej troski o siebie i Wspólnotę.

Ważnym momentem dla życia naszej młodej Wspólnoty było ogłoszenie przez przewodniczącego pierwszej rocznej peregrynacji relikwii Błogosławionej Józefy Naval Girbés, świeckiej karmelitanki bosej z Hiszpanii. Wierzimy, że obecność w naszych domach tej, która żyła gorliwą bliskością Boga i w tej bliskości uformowała własną drogę doskonałości, będzie także dla nas i naszych rodzin dodatkowym wsparciem w odkrywaniu woli Bożej w duchu świeckiego charyzmatu karmelitańskiego.

„Trwajmy w jedności, bądźmy gorliwi!” - tak wołając za Bł. Józefą Naval Girbés pragniemy, jak ona, świadomie pozostawać „w świetle”, aby być przykładem świętości dla świeckich.

Ewelina Trzos

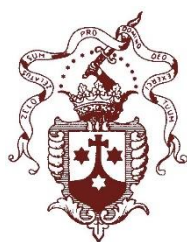
W SKRÓCIE

✚ Dekretem z dnia 27 listopada br. (Nr 311/P/2020) Ojciec Prowincjał wyznaczył nową konwentualność Bratu Tadeuszowi Marii Stanewiczowi. Z dniem 02 grudnia br. Brat Tadeusz, który w ostatnich miesiącach przebywał w Drzewinie będzie konwentualnym w klasztorze w Łodzi.



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 stycznia** 2021 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 124 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych